VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 31)**

z dnia 16 grudnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 31)

16 grudnia 2016 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– dla Prezydium Sejmu – w trybie art. 175 ust. 6 regulaminu Sejmu – odwołanie posła Michała Szczerby od decyzji Marszałka Sejmu o wykluczenie go z obrad 33. posiedzenia Sejmu w dniu16 grudnia 2016 r.,

– dla Prezydium Sejmu – w trybie art. 12 pkt 3 regulaminu Sejmu – wniosek posła Jacka Sasina wraz z projektem uchwały Prezydium Sejmu w sprawie wykładni art. 184 ust. 3 pkt 9 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska**, **Paulina Gabor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę już o wyciszenie rozmów. Szanowni państwo, do sekretariatu, do prezydium Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych wpłynęły wnioski kierowane ze strony Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej, stąd też decyzja o tym, aby zwołać posiedzenie Komisji. Nota bene stwierdzam, co najważniejsze, kworum.

W porządku dziennym naszego dzisiejszego 31 posiedzenia Komisji znajdują się dwa punkty. Po pierwsze zaopiniowanie dla Prezydium Sejmu – w trybie art. 175 ust. 6 regulaminu Sejmu – odwołania posła Michała Szczerby od decyzji Marszałka Sejmu o wykluczenie go z obrad 33. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2016 r.

W punkcie drugim jest zaopiniowanie dla Prezydium Sejmu – w trybie art. 12 pkt 3 regulaminu Sejmu – wniosku posła Jacka Sasina wraz z projektem uchwały Prezydium Sejmu w sprawie wykładni art. 184 ust. 3 pkt 9 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Nie ma. Zatem przystępujemy do zaopiniowania dla Prezydium Sejmu – w trybie art. 175 ust. 6 regulaminu Sejmu – odwołania posła Michała Szczerby od decyzji Marszałka Sejmu o wykluczeniu go z obrad 33. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2016 r.

W dzisiejszym posiedzeniu uczestniczy pan poseł Michał Szczerba. Bardzo proszę, panie pośle, o ustosunkowanie się do wniosku Prezydium Sejmu.

Poseł Michał Szczerba (PO) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, złożyłem wniosek do marszałka Sejmu w celu zmiany decyzji o wykluczeniu mnie z posiedzenia Sejmu, ponieważ uważam, iż w sposób zgodny z regulaminem zadawałem pytanie dotyczące poprawki, którą zgłosiłem. Była ona rozpatrywana jako wniosek mniejszości. Dotyczyła ona ważnej inwestycji na terenie m.st. Warszawy. Chodzi o budowę sali koncertowej Orkiestry Sinfonia Varsovia przy ulicy Grochowskiej w Warszawie. Całkowicie nie rozumiem, dlaczego pan marszałek zastosował tryb regulaminowy związany z wykluczeniem mnie z obrad. Byłem i jestem zainteresowany, żeby uczestniczyć w tym posiedzeniu Sejmu, bowiem zgłosiłem około 10 poprawek dotyczących inwestycji w Warszawie. Zgłosiłem również

kilka poprawek, w tym miałem zaprezentować poprawkę klubową dotyczącą wsparcia dla polskich seniorów.

W związku z powyższym uważam, że ta decyzja była niezasadna, i w związku z tym wystąpiłem do pana marszałka, do Prezydium, aby dokonał przywrócenia mnie w moich prawach i umożliwił mi wykonywanie mojego mandatu poselskiego, który wynika z obdarzenia mnie zaufaniem przez wyborców warszawskich.

W związku z powyższym zwracam się do Wysokiej Komisji, do pana przewodniczącego o uwzględnienie mojej motywacji, jak i również mojej argumentacji w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Głogowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, szanowny panie przewodniczący. Szanowni państwo, wszyscy, którzy uczestniczyliśmy w tym posiedzeniu – czy też jeżeli ktoś w tym momencie jakoś wyłączył swoją percepcję, może się teraz zapoznać z fragmentem stenogramu z tego fragmentu posiedzenia – możemy powiedzieć, że wykluczenie pana posła Michała Szczerby przez pana marszałka Marka Kuchcińskiego z dzisiejszych obrad wynikało delikatnie z nieporozumienia. W wielu momentach tej kadencji, także dzisiaj, pan marszałek podejmował decyzje, co do których możemy mieć wątpliwości, czy były motywowane politycznie. Natomiast tutaj zdecydowanie słyszeliśmy i możemy przeczytać w stenogramie, że pan poseł pytał o poprawkę dotyczącą budowy sali Sinfonia Varsovia. Pewnie dlatego powiedział o muzyce. Powiedział, że muzyka łagodzi obyczaje. Wypowiedź pana posła odbywała się w czasie kiedy na telebimie wyświetlało się jego nazwisko, biegł czas jego wypowiedzi. Pan poseł mówił zdecydowanie na temat, mimo to pan marszałek kilkukrotnie powtórzył, że poseł uniemożliwia prowadzenie obrad. W jaki sposób uniemożliwia prowadzenie obrad, kiedy jest jego nazwisko na telebimie, jest odmierzany czas jego wypowiedzi i kiedy mówi ewidentnie na temat. Wielu z nas się zdarza mówić nie na temat, ale ta wypowiedź była zdecydowanie na temat. Była pytaniem do wniosku mniejszości złożonego do budżetu. Każdemu się zdarza popełniać błędy. Być może pan marszałek nie usłyszał, był hałas. Sam pan poseł mówił, że nie słyszy, co mówi do niego pan marszałek. Błędy się zdarza popełniać, ale trwać w błędzie to jest już duża wada. Wydaje się, że pan marszałek sam powinien uchylić tę decyzję po zorientowaniu się, że popełnił błąd. Jeżeli tego nie zrobił, to wnoszę, aby Komisja przychyliła się do wniosku pana posła.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z posłów, członków Komisji… Najpierw chciałbym, żeby mieli szansę wypowiedzieć się członkowie Komisji. Pan poseł Siarka, bardzo proszę.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Generalnie muszę powiedzieć tak, że gdyby wypowiedź pana posła – niestety trudne warunki są w tej sali – była spokojna odnośnie do tej poprawki, tak jak pan poseł to przedstawił, to pewnie nie mielibyśmy całej tej sytuacji. Ale uważam, że należy w jakiś sposób przyjąć również pana tłumaczenia. Natomiast, proszę państwa, do niczego nas nie doprowadzi takie włączanie się do dyskusji, że zwracamy się do pana marszałka: „panie marszałku kochany” itd. Są to zwroty nie na miejscu i one spowodowały eskalację konfliktu, który nie jest nam całkowicie…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, panie pośle… Szanowni państwo, bardzo proszę…

Poseł Edward Siarka (PiS):

One spowodowały eskalację konfliktu, którego efekt mamy taki, że pan marszałek podjął decyzję o wykluczeniu pana z obrad. Bardzo przepraszam, proszę państwa, wysłuchaliśmy opinii pana posła. Wcale nie wypowiadam się tutaj w jakiś sposób agresywny w stosunku do pana posła, tylko zwracam uwagę, że powinniśmy dbać wszyscy o to, aby zachować pewne reguły parlamentarnego wypowiadania się, tym bardziej że one dzisiaj

wielokrotnie zostały przekroczone. I oczywiście w pewnym momencie mamy taki skutek, jaki mamy.

Gdyby od początku wypowiedź pana posła była merytoryczna i na temat, to nie byłoby całej tej sytuacji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Niemczyk, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, myślę, że jak wszyscy tutaj jesteśmy na tej sali i byliśmy również świadkami wypowiedzi pana posła Michała Szczerby na sali posiedzeń, to nie widziałam w wypowiedzi pana posła żadnej agresji, żadnego braku kultury czy czegokolwiek, co mogłoby stanowić jakikolwiek punkt zapalny do tego, żeby pan marszałek się zdenerwował bądź cokolwiek. Być może pan marszałek jest uczulony na pana posła Michała Szczerbę i w ten sposób chciał zamanifestować swoją niechęć i nierówność traktowania posłów w tym Sejmie na przykładzie pana Michała Szczerby. A to, że pana marszałka denerwowało to, że walczymy o wolne media przez cały dzień, od samego początku, to tym bardziej pokazał dzisiaj na tej sali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Panie przewodniczący, byłam na tym posiedzeniu, jak większość posłów tutaj, na tej sali i nie widziałam, żeby ktokolwiek był agresywny przed wypowiedzią pana Szczerby i po wypowiedzi pana Szczerby. Myślę, że po odczytaniu wszystkich stenogramów wszyscy jasno będą widzieć, że nie było jakiegoś złego zachowania: ani obrazoburczego, ani jakiegokolwiek innego. To była merytoryczna wypowiedź na temat muzyki.

Natomiast ja zgłaszam wniosek, który chciałabym, żebyśmy rozpatrzyli odnośnie do posła Kaczyńskiego. Ponieważ na konferencji prasowej…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam bardzo…

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

…pan poseł Kaczyński powiedział, że będzie nas karać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł…

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Chciałabym się zapytać, w jakim trybie poseł Kaczyński będzie karać posłów VIII kadencji? Chciałabym się o tym dowiedzieć, dlaczego poseł Kaczyński, podrzędny poseł, nie marszałek, mówi o karaniu posłów naszego Sejmu. Powiedział to na konferencji prasowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł, ta druga część wypowiedzi absolutnie nie jest związana z przedmiotem naszego posiedzenia. Pytałem i zwracałem się do wszystkich posłów komisji regulaminowej w sprawie porządku naszego posiedzenia. Uwag nie było. Porządek został przyjęty.

Bardzo proszę, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w tym jest clou sprawy, że początek, któremu dało wykluczenie pana posła Szczerby z dzisiejszego posiedzenia, miał bardzo negatywne konsekwencje, bo oprócz wypowiedzi pana posła Kaczyńskiego na konferencji prasowej pani poseł Janyska usłyszała od niego, że ma iść do diabła. Ja usłyszałem propozycję od pana wicemarszałka Brudzińskiego skierowaną do pana marszałka Kuchcińskiego, czy ma wezwać Straż Marszałkowską i mają mnie wynieść z sali posiedzeń. To rzeczy-

wiście wypowiedź, że muzyka łagodzi obyczaje jest podstawą do tego, żeby wprowadzić w Sejmie taką atmosferę.

Po prostu pan marszałek regularnie łamie regulamin Sejmu. Pan marszałek łamie Konstytucję. My jesteśmy posłami. Mamy wolny mandat w wyniku wyborów naszych wyborców, zdobyty w wolnych wyborach. Mamy prawo do wypowiedzi. Sam pan marszałek ustala długość tych wypowiedzi. Odbiera nam głos. Wyłącza mikrofon. Nie pozwala zadawać pytań. Pytań tak jak te, które były absolutnie merytoryczne i na temat. Nie dopuszcza do głosu. Przeprowadza głosowania bez dopuszczenia do głosu, pomimo że się zapisujemy. Ja byłem kolejnym, po panu pośle Szczerbie, który miał zabrać głos, w sprawie kolejnego wniosku mniejszości. To jest absolutnie niedopuszczalne. Pan marszałek ze swoich złych decyzji, na podstawie błędów – ośmieszamy się w oczach ludzi. Wczoraj jeden z posłów nie wie, kto to jest caryca Katarzyna Wielka, a dzisiaj ktoś nie wie, co to jest Sinfonia Varsovia. Po prostu ja się źle z tym czuję, bo opinia idzie o wszystkich posłach. No, naprawdę – trochę kindersztuby. Jak się na czymś człowiek nie zna, to niech się nie wypowiada. To jest skandaliczne. Regulamin Sejmu obowiązuje wszystkich. Konstytucja Rzeczypospolitej obowiązuje wszystkich. A pan Michał Szczerba dzisiaj w niczym nie naruszył regulaminu Sejmu, w niczym. I trzeba czytać ze zrozumieniem, jak brzmiał trzeci wniosek mniejszości. Dotyczył orkiestry, siedziby dla niej. I sformułowanie, że muzyka łagodzi obyczaje jest prawidłowe.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie, szanowni państwo, przepraszam, ale nie włączajmy tutaj trybu wiecowego. Jesteśmy na posiedzeniu Komisji. Pan poseł Zgorzelski ma głos, proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to wykluczenie posła Michała Szczerby z obrad przez marszałka Sejmu wpisuje się w takie określenie rodem z psychologii, że reakcja jest niewspółmierna do bodźca, bowiem, tak jak już wcześniej było powiedziane, pan poseł Szczerba wyszedł i próbował zadać pytanie w zakresie merytorycznej poprawki, dotyczącej spraw interesujących jego i jego wyborców. W tym samym momencie został brutalnie – można powiedzieć – pozbawiony możliwości wypowiedzi. Myślę, że jest to objaw takiego typowego zamordyzmu, który coraz bardziej jest…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę, jeszcze raz powtarzam…

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

…który coraz bardziej towarzyszy obradom Sejmu. Dlatego też ja osobiście, ale także klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego wyrażamy w tym momencie nasze oburzenie i całkowicie jesteśmy po stronie wolnego mandatu pana posła.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan przewodniczący Opioła, bardzo proszę.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pozwolę się nie zgodzić z tymi sformułowaniami, że wszystko było zgodnie z regulaminem, jak to państwo mówicie, i zgodnie z obyczajem, jak to też państwo próbujecie przedstawić tę dzisiejszą sytuację. Od samego początku byliśmy na tej sali i od samego początku państwo prowokowaliście pana marszałka. Od samego początku próbowaliście państwo… Przepraszam, ja…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, szanowni państwo, umówmy się – i taka była chyba reguła i zasada na posiedzeniach tej Komisji – że pozwalamy wypowiedzieć się wszystkim tym, którzy uczestniczą w posiedzeniach. Natomiast jakiekolwiek działania z państwa strony wła-

śnie, które prowadzą do obstrukcji prac Komisji, będą, oczywiście, musiały prowadzić do działań – powiedziałbym – takich, które tę obstrukcję będą usuwać.

Bardzo proszę, przewodniczący Opioła ma głos.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. No, właśnie wracamy do meritum, bo to tak też wygląda sala obrad. Jeżeli – i zgodzę się tutaj z panem posłem Urbaniakiem – mówimy o tym, że marszałek stoi na straży Konstytucji i regulaminu i marszałek wykonuje regulamin. Wszyscy znamy dokładnie regulamin, a w szczególności członkowie tej Komisji, bardzo ważnej Komisji. Znamy regulamin i jeżeli w regulaminie jest mówione, że wnioski formalne dotyczą porządku obrad, i państwo, poszczególni przedstawiciele klubów, wychodzą i wnioskują o rzeczy, które są w ogóle poza porządkiem obrad, i cała sytuacja tak naprawdę narasta, to w związku z tym marszałek wykonuje regulamin. I atmosfera, która była na sali, doprowadziła do takiej sytuacji. W związku z tym, tak naprawdę, uderzcie się też w pierś. Bądźcie też racjonalni w tym, co się dzieje w Sejmie.

Cieszę się, że doszło do tej Komisji i bardzo dziękuję Prezydium Sejmu i panu przewodniczącemu, iż możemy spokojnie na ten temat porozmawiać, ale nie w sytuacji takiej, że jest zblokowana mównica, że są wynoszone różnego rodzaju gadżety na mównicę i cały czas są skandowane jakieś hasła. W związku z tym marszałek musi reagować. Marszałek stoi… w związku z tym…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę o wstrzemięźliwość, szanowni państwo.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Cały czas pan marszałek był prowokowany. W związku z tym nie dziwcie się, że w takiej sytuacji doszło do eskalacji. To, że pan poseł wystąpił, jak wystąpił, i jak się to skończyło – dlatego jest dzisiaj ta Komisja. I Komisja będzie opiniowała decyzję dla Prezydium Sejmu. W związku z tym powinniśmy spokojnie tę sprawę rozpoznać i zakończyć dyskusję, ale to w późniejszym czasie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, może przyjmijmy taką zasadę, państwo już się wypowiadali, pozwólmy póki co… o pani poseł jeszcze, bardzo proszę. Pani nie zabierała głosu.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że na marszałka nie jest wybierana osoba, która nie potrafi trzymać nerwów na wodzy. Myślę, że w tym przypadku akurat od pana marszałka oczekuje się trochę postawy może nieco lepszej niż akurat od nas. Może to źle powiedziałam. Ale na pewno postawy osoby zrównoważonej i spokojnej, która nie da się manipulować wszystkimi w kółko i kiedy chce, to zareaguje tak, a kiedy chce, to zareaguje tak.

Jeszcze raz chciałam podkreślić, że przede wszystkim mówimy o tej sytuacji – kolejność przedstawiona jest w stenogramie – i podkreślam jeszcze raz, iż marszałek jest to osoba dużego zaufania i powinna tak też się zachowywać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani przewodnicząca, Jolanta Szczypińska, bardzo proszę.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wszyscy przecież byliśmy na sali i widzieliśmy jak się rozpoczęło to posiedzenie dzisiejszych obrad. Od początku posłowie Platformy Obywatelskiej, od początku posłowie Nowoczesnej, nie wiedząc z jakiego powodu – możemy się tylko domyślać – prowokowaliście. Pan marszałek wykazywał naprawdę cierpliwość, ponieważ wychodziliście na mównicę i pod pretekstem zadania pytania, nie zgłaszaliście wniosku formalnie w sensie regulaminowym. Rozumiem, że jeżeli zgłaszacie wniosek formalny w sensie regulaminowym, to pan marszałek jest zobowiązany ten wniosek rozpatrzyć. Natomiast to, co się dzisiaj działo, to była zwyczajna hucpa.

Pan marszałek do pewnego czasu nie reagował. On powinien wcześniej zareagować, to jest druga sprawa. Powinien wcześniej zareagować i zdaje się, że tych wniosków

powinno być więcej. Nie wiem, czy taki był scenariusz waszego dzisiejszego zachowania? Czy tak miały wyglądać te obrady? Prawdopodobnie tak. Ale źle to państwo rozegraliście. Myślę, że do tego nie powinno dojść. Nie wspomnę już o powadze Sejmu, jaka została w tej chwili naruszona. Doskonale wiecie… ja nie jestem prawnikiem, pracuję w komisji regulaminowej, znam regulamin, ale doskonale wiecie, że złamaliście ten regulamin, zadając pytania nie w trybie regulaminowym i wychodząc po każdym wniosku mniejszości, prowokując, zadając prowokujące pytania. Tak też było w przypadku posła Szczerby. Ja wyrażam…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo…

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Ja wyrażam swoje…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale bardzo proszę…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, proszę przywołać do porządku…

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Ale jakim prawem pan w tej chwili na mnie krzyczy? Jakim prawem? Jakim prawem? Jeszcze raz powtarzam… Proszę mi nie przeszkadzać, pani Krystyno, ja pani nie przeszkadzałam, kiedy pani mówiła.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo…

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

I bardzo proszę, żeby pani również nie przeszkadzała. Zachowujcie się, naprawdę. Dajecie tylko świadectwo o swojej postawie i o swoim poziomie. To jest moje zdanie, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, jednak kontynuujmy tę zasadę, że najpierw wysłuchamy głosów spośród członków Komisji. Proszę pan poseł… Marek Hok.

Szanowni państwo, to też mój taki pewien brak pamięci wynika również i z tego, że zazwyczaj posiedzenie komisji regulaminowej odbywa się wedle regulaminu, a więc przy pełnym, właściwym stanie, czyli przy kworum, natomiast nie wszyscy posłowie uczestniczą w posiedzeniach Komisji. Stąd to zastanowienie.

Bardzo proszę, pan poseł Hok. Cieszę się, że pan się pojawił wśród nas.

Poseł Marek Hok (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo, że zauważył mnie pan przewodniczący. Jestem dumny, że pan mnie wreszcie widzi.

Panie przewodniczący, odbiegamy zupełnie od tematu naszego dzisiejszego spotkania. Mieliśmy się zająć sprawą odwołania pana posła od wykluczenia, a pani poseł i pan przewodniczący stara się tu dyscyplinować i mówić, jak się zachowała opozycja w czasie trwania obrad Sejmu. Nie po to się zebraliśmy, żeby oceniać zachowanie opozycji, tylko po to, żeby ocenić odwołanie posła Szczerby od wykluczenia z obrad Sejmu, i to wszystko. W tym celu się spotkaliśmy i bardzo bym prosił, żeby pan przewodniczący – mimo że stara się tutaj widzieć wszystkich członków Komisji, którzy nie zawsze według pana bywają – ale dzisiaj chciałbym, żeby pan panował nad tym posiedzeniem i zajął się wnioskiem, który dzisiaj został spowodowany tym, że spotykamy się na tej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo posłowie, ja się skupię na tej konkretnej sprawie, bo ten stenogram, który jest tutaj, nie oddaje wszystkiego. Pan poseł Szczerba przecież przyszedł na tę mównicę z gadżetem: wolne media…

Głosy z sali:

Nieprawda, kłamstwo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Przyszedł z gadżetem, który później zostawił na…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Zostawił na mównicy…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę o zachowanie spokoju. Bardzo proszę, żeby nie było wiecowo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Już wcześniej też wielokrotnie łamał regulamin w różny sposób na poprzednich posiedzeniach. Prawie każde jego wystąpienie to było łamanie regulaminu; zgłaszanie różnych wniosków, niezgodnie z art. 184, ciągle, albo jakieś inne jeszcze. Przecież pan już miał karę, która była nałożona… To jest państwa zdanie. Moje zdanie jest inne.

Jako członek tej Komisji i jako prawnik uważam, że regulamin nie był przestrzegany. Oczywiście, tutaj przy tej kwestii tej poprawki, pan się odniósł merytorycznie do tej poprawki, i być może, że marszałek tego nie zrozumiał. Rzeczywiście było głośno i nawet pan Szczerba do marszałka mówił, jak tu jest zapisane w stenogramie: „ja pana marszałka nie słyszę, panie marszałku". Ale takie stwierdzenie: „marszałku kochany", to też nie jest regulaminowe.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Niewątpliwie jest to nadużycie regulaminu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, pani poseł, szanowni państwo, proszę nie utrudniać prowadzenia posiedzenia naszej Komisji.

Pan poseł Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Otóż, panie przewodniczący, w imieniu też pana posła Szczerby chciałbym może państwu wszystkim przytoczyć dwie rzeczy. Myślę, że warto, żebyśmy wrócili na grunt regulaminu i na grunt stenogramu.

Otóż, regulamin w art. 175 daje marszałkowi dwie możliwości, albo w ust. 2 przywołuje dwukrotnie posła do rzeczy, albo w trybie ust. 3 przywołuje go do porządku, jeżeli uniemożliwia on prowadzenie obrad, wtedy powinien go jeszcze raz przywołać do porządku, ale musi też dać mu czas na to, stwierdzając, że uniemożliwia on prowadzenie obrad. Marszałek ma prawo w ust. 5 podjąć decyzję o wykluczeniu posła, jeżeli poseł nadal uniemożliwia prowadzenie obrad i na tym samym posiedzeniu został już upomniany w trybie ust. 4: „poseł wykluczony…" itd. I teraz przeczytam państwu fragment stenogramu: „Ja pana marszałka nie słyszę, panie marszałku" – mówi poseł Szczerba – „Panie marszałku kochany, muzyka łagodzi obyczaje, dlatego Warszawa jest…" Tu jest przerwa i wtrąca się marszałek: „Panie pośle, jeszcze raz stwierdzam, uniemożliwia pan prowadzenie obrad i na podstawie art. 175 ust. 4…" – i tu nie ma nic dalej – „Panie pośle nadal uniemożliwia pan prowadzenie obrad. Na podstawie art. 175 ust. 5 podejmuję decyzję o wykluczeniu pana z posiedzenia obrad".

Teraz wróćmy do regulaminu. Regulamin mówi wyraźnie, że: „W przypadku niezastosowania się przez posła do polecenia Marszałka Sejmu, o którym mowa w ust. 3, Marszałek Sejmu ma prawo ponownie przywołać posła «do porządku», stwierdzając, że uniemożliwia on prowadzenie obrad", podczas gdy marszałek nie wyczerpał tej formuły.

Marszałek nie powiedział: na podstawie art. 175 ust. 4 przywołuję pana do porządku. Nie było tego sformułowania, i to jest kluczowy zarzut właściwie do pana marszałka, że nie wyczerpał regulaminowej formuły, dyspozycji art. 175 ust. 4. Wykluczenie jest możliwe, jeżeli dwukrotnie przywoła posła do porządku, w trybie ust. 3, ust. 4 art. 175. Ale też musi dać czas posłowi na to, żeby on zszedł z tej mównicy, zachował się jakoś, żeby było wyraźnie widać wolę tego posła. A w momencie, kiedy to wszystko trwało niecałą minutę, a właściwie około 30 sekund, to jak można mówić, że marszałek dał czas posłowi na reakcję, w momencie kiedy poseł wyraźnie mówi, ze względu na harmider panujący na sali: „Panie marszałku ja pana nie słyszę"; i jeszcze w dodatku: „kochany". To już tak na marginesie powiem: Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku" to by według tego obraził całą Rzeczpospolitą.

Ale proszę zwrócić uwagę, że nie ma możliwości wykluczenia, jeżeli nie wyczerpał marszałek trybu ust. 3 i ust. 4 art. 175. Dlatego, Wysoka Komisjo, stawiam wniosek o to, żeby Komisja uwzględniła odwołanie kolegi posła Michała Szczerby i może nawet zwróciła uwagę marszałkowi, że jeżeli chce stosować regulamin w tym trybie art. 175, to powinien wyraźnie wyczerpać dyspozycję ust. 3, ust. 4 i wtedy stosować ust. 5. Ale to też powinno się to odbywać z jakąś przerwą. Niech ona trwa przynajmniej 15-20 sekund, żeby było wiadomo, że ten poseł chce zejść z mównicy, czy on dalej chce okupować mównicę, bo tak było wielokrotnie, że jak poseł wyraźnie mówił, że on nie chce zejść z mównicy i będzie stał tam dalej, ale jest czas, widać jego reakcję i można podejmować kolejne działania. Tak jest zbudowany regulamin. Dlatego zachęcam państwa do wyraźnej lektury regulaminu, stenogramu i uczciwe podjęcie decyzji. A uczciwość w tym momencie nakazuje jedno, jeżeli nie wykonano dyspozycji ust. 3 i ust. 4 art. 175, to decyzja Komisji może być tylko jedna: pozytywne zaopiniowanie odwołania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo… jeszcze pani poseł Skowrońska. Szanowni państwo, ale tutaj argumenty powtarzają się, więc zmierzajmy ku konkluzjom. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Po pierwsze chciałam panu przewodniczącemu komisji regulaminowej powiedzieć, że ja bywam na posiedzeniach tej Komisji co najmniej dwa razy w roku, kiedy odbywa się ocena budżetu wszystkich Kancelarii, ale również budżetu na dany rok. Przez dłuższy czas byłam w komisji regulaminowej. Ale to nie może być sąd nad posłem Szczerbą. To powinien marszałek wytłumaczyć Wysokiej Izbie, dlaczego nie zastosował się do regulaminu. My doskonale wiemy, że marszałek jest pierwszy między równymi, ale marszałek musi również przestrzegać regulaminu. Nie możemy tej dzisiejszej sprawy rozpatrywać bez kontekstu. I ten kontekst nie jest kontekstem tego tygodnia, tylko wielu posiedzeń. Dzisiaj, w sposób szczególny dotyczyło to pana posła Michała Szczerby, po raz kolejny marszałek nie zastosował trybu regulaminowego w stosunku do zwracania uwagi posłom; to po pierwsze. Jeśli marszałek będzie zachowywał się niezgodnie, nie przestrzegał regulaminu, mogą zachodzić tego typu zdarzenia, które mogą się powtarzać.

Po drugie; prosilibyśmy, żeby to pan przewodniczący przekazał marszałkowi, że pan poseł Szczerba zachował się w sposób regulaminowy. I nie ma tutaj żadnego nieprecyzyjnego stwierdzenia w związku z przepisami i zaistniałą sytuacją.

Sprawa następna; marszałek Sejmu nie może ingerować w treść wypowiedzi posła. I chciałabym, żeby komisja regulaminowa w sposób szczególny zwróciła uwagę, że taką miarę marszałek stosuje tylko do posłów opozycji, a nie do posłów koalicji rządzącej. A zatem pan poseł Szczerba jest niewinny i na pewno nie powinien być nieregulaminowo wykluczony przez marszałka.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja natomiast chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię. Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych jest Komisją, która jedynie opiniuje wniosek, który został tutaj przedstawiony w sprawie pana posła Michała Szczerby. Natomiast głos Komisji nie jest głosem rozstrzygającym, i to z całą pewnością, więc tutaj nie

odbywa się sąd nad panem posłem Michałem Szczerbą. A więc nikt w ten sposób tutaj nie dyskutuje. Natomiast są jeszcze pewne kwestie, o których zapewne będzie mowa na tym posiedzeniu, chociaż powinniśmy zmierzać ku konkluzji.

Pozwolę sobie udzielić jeszcze głosu panu Grzegorzowi Schetynie. Bardzo proszę, panie pośle.

Szanowni państwo, jeszcze zgłosiła się pani marszałek Kidawa-Błońska, i na tym zamkniemy listę, ponieważ powtarzają się argumenty.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Schetyna (PO) – spoza składu Komisji:

Czasami bywa tak na komisji, że powtarzają się argumenty. Takie jest życie w parlamencie. Powiedziałby tak; nie ma czegoś takiego jak kumulowanie kary. To nie jest wina posła Szczerby, że atmosfera była nerwowa czy inne głosy mogły denerwować pana marszałka Kuchcińskiego. Nie ma odpowiedzialności zbiorowej. Poseł Szczerba odpowiada za to, co zrobił w czasie tych dwudziestu paru sekund. Przecież to jest oczywiste. Nie znajdziecie usprawiedliwienia dla innego spojrzenia. Przecież musimy być poważni. Raz ma się większość, a raz się jest w opozycji. Zachowujmy się przyzwoicie i patrzmy na sprawę tak, jak ona wyglądała. Szczerba powiedział to, co powiedział. W żaden sposób nie uchybił i nie obraził marszałka Kuchcińskiego. Marszałek Kuchciński popełnił błąd. To jest ludzkie. To się zdarza.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie posłanki bardzo proszę umożliwić wypowiedź koledze partyjnemu.

Poseł Grzegorz Schetyna (PO) – spoza składu Komisji:

To akurat nie jest najważniejsze w tej sytuacji. Chodzi o to, że każdy może popełnić błąd, nawet marszałek Kuchciński, szczególnie że atmosfera była rzeczywiście trudna i ciężka. I po ludzku jest oczekiwać, żeby się z tego błędu wycofał. Powinien odwołać swoją decyzję i sprawa w sytuacji historii posła Szczerby będzie zamknięta. Tego wymaga przyzwoitość i normalna ocena faktów.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

I na koniec głos w dyskusji zabierze pani marszałek, bardzo proszę.

Wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska:

Właściwie te rzeczy, które chciałam wcześniej zasygnalizować, zostały powiedziane. Ale to prawda, że marszałek odpowiada za to, jak procedowane są obrady Sejmu. Czasami jest to bardzo trudne, bo emocje na sali są bardzo duże, i rolą marszałka jest uspokajanie tego. W momencie kiedy marszałek każde pytanie posła cenzoruje i komentuje, to atmosfera robi się na sali coraz bardziej nerwowa. I rzeczywiście, pan poseł Michał Szczerba w dzisiejszym dniu nie zrobił żadnego błędu. Po prostu nie zrobił niczego, za co moglibyśmy powiedzieć, że zastosował się niestosownie czy nie odniósł się do swojego punktu.

Mam nadzieję, że Komisja bardzo szybko zaopiniuje prośbę pana posła, a Prezydium Sejmu będzie mogło się do tego przychylić i zamkniemy tę sprawę. To marszałek odpowiada; tak naprawdę to jest bardzo trudne, ale to marszałek musi panować nad emocjami.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwu, tutaj nie padły jeszcze przynajmniej dwa argumenty. Pierwszy taki oto, że marszałek Sejmu – i tu pani marszałek na pewno to potwierdzi – jest drugą osobą w państwie. To chyba się zgodzimy. Wynika to bezpośrednio z Konstytucji. W związku z tym każde działania prowadzące do wprowadzenia takiej atmosfery i ignorowanie opinii, wypowiedzi czy słów, które kierowane są ze strony pana marszałka… I to drodzy państwo nie chodzi tutaj o ten konkretny przypadek, ale… tak, o tym konkretnie rozmawiamy. Więc tutaj zachowanie pana posła akurat było takim zachowaniem naprawdę prowokującym.

Głosy z sali:

No, nie. Nieprawda.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, ja wiem, drodzy państwo, że jest prawda, i tu można zacytować księdza prof. Tischnera. Tych prawd jest w tym kontekście kilka. To jest po pierwsze, a więc: marszałek jako druga osoba w państwie.

Po drugie: marszałek, i o tym mówi Konstytucja, ale również regulamin Sejmu, jest odpowiedzialny za prowadzenie obrad i porządek w trakcie tego posiedzenia. Działo się w trakcie dzisiejszego posiedzenia, ale i tych kolejnych posiedzeń bardzo źle. Ta atmosfera bowiem, która była budowana przez parlamentarzystów, zwłaszcza opozycji, była atmosferą wyjątkowo złą. Sytuacja, w której właśnie wystąpienia większości posłów opozycji zaczynają się od sformułowań, które uderzają bezpośrednio w parlamentarzystów ugrupowania najliczniejszego w tym Sejmie, czyli Prawa i Sprawiedliwości, też budują bardzo złą atmosferę.

Mówimy o 30 sekundach. Tutaj jeszcze nikt nie wspomniał o tym – choć było wspomniane – że pan poseł Szczerba też posłużył się gadżetem na mównicy sejmowej.

Głosy z sali:

Zdjął.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie mówię o tym, że wniósł, ponieważ ten gadżet tam się już znalazł i założył go ponownie, ponieważ spadł.

Szanowni państwo, bardzo proszę pan przewodniczący Opioła.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Panie przewodniczący, idąc w duchu pani marszałek, składam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania, dlatego że mamy dzisiaj pierwszy punkt, a później mamy drugi punkt, a jeszcze są głosowania budżetowe. W związku z tym wnoszę o to, żeby zamknąć dyskusję w tym momencie i przejść do głosowania nad tą opinią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów członków komisji regulaminowej jest za zakończeniem dyskusji? (10) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

A więc wniosek pana przewodniczącego Opioły o zakończenie dyskusji został przyjęty. Proszę o zgłaszanie rekomendacji. Bardzo proszę, pan przewodniczący Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, chciałem zarekomendować pozytywne zaopiniowanie wniosku pana posła Michała Szczerby.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za wnioskiem zgłoszonym przez pana przewodniczącego Głogowskiego? (8) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

A więc Wysoka Komisjo, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, Komisja zarekomenduje Prezydium Sejmu odrzucenie wniosku pana Michała Szczerby.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, to wystarczy przeczytać ten regulamin i ten stenogram.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Państwo posługujecie się emocjami, a nie prawem.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, przystępujemy do drugiego punktu porządku naszego posiedzenia, to jest zaopiniowania dla Prezydium Sejmu w trybie art. 12 pkt 3 regulaminu Sejmu…

Pani poseł, pani pozwoli, że przeczytam do końca. A więc przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku dziennego, to jest zaopiniowania dla Prezydium Sejmu w trybie art. 12 pkt 3 regulaminu Sejmu wniosku posła Jacka Sasina wraz z projektem

uchwały Prezydium Sejmu w sprawie wykładni art. 184 ust. 3 pkt 9 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowni państwo, do sekretariatu Komisji, na ręce prezydium wpłynął projekt uchwały. Pozwolę go sobie odczytać, mimo że państwo otrzymali ten projekt. A więc: „Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia… w sprawie wykładni art. 184 ust. 3 pkt 9 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie art. 12 pkt 3 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej uchwala się, co następuje: § 1 Zmiana sposobu prowadzenia głosowania może polegać także na łącznym głosowaniu poprawek w oparciu o wnioski o ich przyjęcie albo odrzucenie przedstawione przez komisje w dodatkowym sprawozdaniu, przy czym jako poprawki z wnioskiem o odrzucenie należy traktować również wnioski mniejszości zamieszczone w sprawozdaniu komisji. § 2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Szanowni państwo, czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tej materii? Bardzo proszę, pan przewodniczący Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pogrupowanie tak wielu poprawek, kilkuset wniosków mniejszości w jeden blok wydaje się daleko idącym nieporozumieniem. Nawet trudno sobie wyobrazić, żeby poseł mógł mieć takie samo zdanie, głosując nad całkowicie odmiennymi poprawkami.

Wydaje mi się, że ta uchwała ma służyć tylko temu, żeby jak najszybciej, już bez dyskusji, przegłosować, przyjąć to, co rząd i partia kazała, i całkowicie sprawić, żeby Sejm także był już instytucją niepracującą, tak jak Senat przyjmuje wszystko bez poprawek, tak żeby Sejm również przysparzał jak najmniej stresu rządzącym. A więc uważam, że tę uchwałę należy odrzucić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zgłasza się pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę pani poseł.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Panie przewodniczący, idziecie państwo cios za ciosem. To jest ustawa, która ma zablokować…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, to nie jest ustawa.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Uchwała. To jest uchwała, która ma zablokować dzisiaj usta opozycji…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł, przepraszam, to ma być opinia komisji regulaminowej w stosunku do uchwały.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Dobrze, ale proszę mi chociaż dać dokończyć zdanie. Zgłaszam sprzeciw, ponieważ to jest blokowanie ust opozycji. My nie będziemy mogli zadawać pytań, i tak na nie państwo nie odpowiadacie, ale nie pozwalacie nam w ogóle wypowiedzieć jakiegokolwiek słowa. Ja się z tym nie zgadzam i zgłaszam sprzeciw do tej uchwały.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję za głos w dyskusji. Pan poseł Rzymkowski, bardzo proszę panie pośle.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zabrać głos tylko gwoli wyjaśnienia. Jak rozumiem, jeśli – mówię w trybie warunkowym – komisja regulaminowa w tej chwili zaopiniuje to pozytywnie, to zgodnie z regulaminem Sejmu zostanie zwołane posiedzenie Komisji Finansów Publicznych, aby te zaproponowane głosowanie poszczególnych wniosków mniejszości, poprawek odbyło się. A następnie, po przerwie będzie wznowione posiedzenie plenarne.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, my tutaj opiniujemy to bezpośrednio dla Prezydium, natomiast decyzja Prezydium jest decyzją…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale w regulaminie jest mowa o tym, że komisja musi podjąć decyzję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale jest zupełnie inna formuła. Dotyczy trybu głosowania. A więc bardzo proszę, panie pośle…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Chciałbym właśnie zapytać o to, jak to będzie wyglądało od strony formalnej. To, co pan przewodniczący przywołał z regulaminu, wskazuje, że tylko i wyłącznie komisja może narzucić taki sposób głosowania. Natomiast Prezydium Sejmu może cofnąć procedowany projekt ustawy do komisji celem zmiany sposobu procedowania nad poszczególnymi poprawkami i wnioskami mniejszości. Ja to tak interpretuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, tu chodzi tylko o zmianę procedowania nad poprawkami. Natomiast nie zmienia się materia, która jest zawarta w poprawkach, ale żeby usunąć wątpliwości, bardzo proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne.

Szanowni państwo, rozumiem, że wątpliwość pana posła dotyczy tego, w jaki sposób będzie ustalane to kryterium pozwalające na zmianę sposobu głosowania w taki sposób, aby łącznie głosować poprawki te, które mają taką samą rekomendację komisji.

Przypomnę, że pan poseł posłużył się przykładem konkretnego projektu ustawy, projektu ustawy budżetowej. A więc ja może również przy tym przykładzie pozostanę. Komisja Finansów Publicznych opiniowała poprawki. Rekomendacje dotyczące poszczególnych poprawek znajdują się w dodatkowym sprawozdaniu. To wynika, w mojej ocenie, z § 1 projektu uchwały. To jest w oparciu o rekomendacje komisji, zawarte w dodatkowym sprawozdaniu, Sejm będzie mógł zdecydować o tym, że łącznie głosuje, rozpatruje te poprawki, które mają rekomendację pozytywną, a następnie łącznie te poprawki, które mają rekomendację negatywną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Opioła.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Proponuję, aby zamknąć tę dyskusję; przecież odbyło się pierwsze, drugie czytanie ustawy budżetowej. Wszystkie poprawki, które były złożone, zostały rozpatrzone przez komisję finansów, w tym zakresie przedmiotowym zostały omówione. W związku z tym przejście, zmiana i wykładnia przez nas stosowana w tym momencie przechodzi tylko do sposobu głosowania i do procedowania. Jest zgodna z art. 184 ust. 3 pkt 9.

W związku z tym, żeby nie powielać już tych wniosków, wnoszę o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek formalny, panie pośle…

Głos z sali:

Ale ja się zgłosiłem jeszcze przed tym panem i pan mnie nie dopuścił. Tylko chwilkę…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, ale ja nie mogłem przypuszczać, jaki będzie tutaj głos, więc…

Głos z sali:

Dobrze, ale jeżeli głos został udzielony najpierw temu panu, a nie mnie, to jak to…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem zgłoszonym przez pana przewodniczącego Opiołę, aby zakończyć dyskusję? (9) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Wniosek pana przewodniczącego Opioły został przyjęty. Proszę o zgłoszenie rekomendacji.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Chciałem zwrócić uwagę, że zgłaszałem się do wypowiedzi, jeszcze w trakcie, jak pan czytał formułę rozpoczęcia tego punktu. Rozumiem, że są pewne dobre zwyczaje i udziela się głosu przed zwykłym członkiem Komisji najpierw głosu wiceprzewodniczącemu Komisji, ale kilka osób głos uzyskało, a ja nie uzyskałem, kolega również, i brutalnie znów arytmetyką zamknięto dyskusję, podobnie jak w poprzednim punkcie. Po prostu rujnujecie swoją reputację.

W pierwszym punkcie przegłosowaliście, że dwa razy dwa jest pięć. Wszyscy Polacy widzieli, co się działo dzisiaj na sali sejmowej, że absolutnie pan Szczerba wypowiadał się merytorycznie. Chciałem powiedzieć, że problemem tego Sejmu jest pierwszy raz istniejąca kartka zalaminowana, którą posiada pan marszałek Kuchciński, na której jest napisane: panie pośle, przywołuję pana do porządku itd. I to, co dzisiaj było już na tej Komisji powiedziane, pan marszałek bardzo się spieszy, aby dwukrotnie z tej kartki przeczytać regułkę, aby móc ukarać finansowo posłów.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

I tu jest problem. Dzisiaj pan marszałek Kuchciński zagalopował się do tego stopnia, że usuwał mnie z mównicy, gdy na tej mównicy nie stałem. To jest tępe wykonywanie pewnych poleceń. To jest niedopuszczalne. Po prostu rujnujecie nie tylko swoją reputację, ale reputację całego Sejmu. Ja przeciwko temu protestuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, przepraszam, rzeczywiście tutaj może nie dopatrzyłem tego z mojej strony…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Koledzy tutaj śmiali się z tego, że trzymam wysoko rękę od samego początku…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, pan doskonale wie, że jeśli zdarzyło się coś takiego, to nie wynikało z mojej złej woli, tylko z tego, że rzeczywiście atmosfera, jaką mieliśmy na tej sali, zazwyczaj nie towarzyszy pracy naszej Komisji.

Natomiast co do tych uwag, które pan uczynił – wydaje mi się – że warto też przytoczyć tutaj – pan nie jest posłem po raz pierwszy, więc wszyscy doskonale pamiętamy – kiedy w poprzednich kadencjach wpisane było w harmonogramie posiedzenia Sejmu, że głosowania będą trwały 30 minut, trwały częstokroć mniej. Natomiast w chwili obecnej i pozwolę sobie przytoczyć słowa, które wymieniliśmy nawet dzisiaj, po posiedzeniu Komisji. Dzisiaj dzieje się tak, że maksymalny czas wykorzystuje się, jeśli chodzi o zadawanie pytań, a więc tyle ile klubów, tyle pytań – to po pierwsze; po drugie – dwie minuty na sprostowania, to daje nam debatę, która trwa i trwa, i trwa.

Szanowni państwo, jestem politologiem, ale jestem też historykiem ustroju i naprawdę proszę mi wierzyć, mamy do czynienia na dzisiejszym posiedzeniu z takim klasycznym przykładem obstrukcji parlamentarnej. Ale wróćmy do rzeczy. Pani przewodnicząca ma wniosek. Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):
A czy ja mogę się jeszcze wypowiedzieć?

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):
Panie przewodniczący, składam wniosek o pozytywną opinię uchwały zgłoszonej przez pana posła Jacka Sasina.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):
…przez Prezydium Sejmu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Tak, przez Prezydium Sejmu.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):
Ale panie pośle, przez podejmowanie tej uchwały odbiera nam się…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):
…wykonywanie naszego wolnego mandatu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem? (9) Kto jest przeciw pozytywnemu zaopiniowaniu? (8) Kto się wstrzymał? (0).

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):
Dlaczego tym głosowaniem mnie się uniemożliwia wyrażenie mojej woli do każdego głosu, do każdego głosowania osobno, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Szanowni państwo, wniosek został przyjęty, będzie rekomendowany. Zamykam posiedzenie komisji regulaminowej. Dziękuję bardzo.